



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Czwartek po Drugiej Niedzieli Wielkiego Postu – Quadragesima | 1



Posłuchaj

()

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.



Czytanie Ewangelii świętej według Łukasza



■nego czasu rzekł Jezus do faryzeuszów: Był człowiek pewien bogaty, który przyodziewał się w purpurę i bisior i codziennie ucztował wystawnie. I był żebrak pewien, imieniem Łazarz, który leżał u bramy jego, pokryty wrzodami. A pragnął nasycić się odrobinami, które



spadły ze stołu bogacza, a nikt mu nie dawał; tylko psy przychodziły i lizały wrzody jego.

I stało się, że umarł żebrak i Aniołowie ponieśli go na łono Abrahama. Umarł też i bogacz i pogrzebany był w piekle. A cierpiąc męki podniósł oczy swoje i ujrzał w oddali Abrahama i Łazarza na łonie jego. A wołając, rzekł: «Ojcze Abrahamie, zmiłuj się nade mną i poślij Łazarza, aby umoczył w wodzie koniec palca swego i zwilżył język mój, bo cierpię męki w tym płomieniu». I rzekł my Abraham: «Synu, wspomnij, żeś za życia swego otrzymał dobro, podobnie jak Łazarz zło. Teraz on doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A oprócz tego wszystkiego między nami a wami otchłań wielka utwierdzona jest, aby ci, którzy by chcieli stąd przejść do was, nie mogli, ani też stamtąd tutaj się przeprawić». I rzekł: «Proszę cię tedy, ojcze, abyś wysłał go do domu ojca mego, mam bowiem pięciu braci, aby ich przestrzegł, żeby i oni nie dostali się na to miejsce mąk». I rzekł mu Abraham: «Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają». A on rzekł: «Nie, ojcze Abrahamie, ale gdyby kto z umarłych poszedł do nich, będą pokutę czynili». I rzekł mu: «Jeżeli nie słuchają Mojżesza i Proroków, nawet choćby kto z martwych powstał, nie uwierzą».

Homilia świętego Grzegorza, Papieża

■ logo, najdrożsi bracia, kogo przedstawia ów bogacz, który przyodziewał się w purpurę i bisior i codziennie ucztował wystawnie, jeśli nie lud



żydowski, który pielęgnował życie zewnętrzne i daru otrzymanego Prawa używał dla swego blasku, a nie dla pożytku? Kogo zaś w figurze wyobraża ów pokryty wrzodami Łazarz, jeśli nie lud pogan? Ten, nawróciwszy się do Boga, nie wstydził się wyznać swych grzechów, które były raną na jego skórze. Przez ową ranę na skórze jad z wewnątrz się wydobywa i na zewnątrz się wylewa.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Weźmij broń twoją, sajdak i łuk, a wynidź na polowanie, abym jadł:

* I błogosławiła ci dusza moja.

■ A gdy polując co ugonisz, uczyni mi ztąd potrawę, abym jadł.

■ I błogosławiła ci dusza moja.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

■ zymże więc jest wyznanie grzechów, jeśli nie pewnego rodzaju otworzeniem rany? Przez spowiedź zbawiennie się wydostaje jad grzechu, który zgubnie ukrywał się w duchu. Rany bowiem skóry wydobywają na zewnątrz jątrzący się jad. Czyż wyznając grzechy, czynimy co innego, jak to, iż odkrywamy zło, które się w nas tało? Lecz Łazarz, pokryty wrzodami, pragnął nasycić się odrobinami, które spadały ze stołu bogacza,



a nikt mu nie dawał, ponieważ ów pyszny lud żydowski uważał za zniewagę dla siebie, gdyby któregoś z pogan dopuścił do znajomości Prawa.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ See the smell of my son is as the smell of a field which the Lord hath blessed. May my God multiply thee as the sand of the sea.

* And give thee a blessing of the dew of heaven.

■ And God Almighty bless thee, and multiply thee.

■ And give thee a blessing of the dew of heaven.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

■

■ onieważ nie korzystał z nauk Prawa dla okazania miłości, lecz dla swego wywyższenia, jakby napuchł z powodu nagromadzonych bogactw, a że z jego ust płynęły mądre słowa, były one jakby okruszynami spadającymi ze stołu. I przeciwnie: rany leżącego żebraka liżały psy. Niekiedy Pismo święte pod nazwą psów zwykło rozumieć kaznodziejów. Język bowiem psów uzdrawia rany, gdy je liżą. Tak też i święci nauczyciele, pouczając nas przy wyznawaniu grzechów, jakby leczą rany ducha, językiem jej dotykając.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.



■ Bogu niech będą dzięki.

■ Dajże Boże, z rosy niebieskiej, i z tłustości ziemskiej, obfitość: niech ci służą narodowie pokolenia:

* Bądź panem bracięj twojéj.

■ A niech się pochylają przed tobą synowie matki twojéj.

■ Bądź panem bracięj twojéj.

■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ Bądź panem bracięj twojéj.

■ {Wotywa}

■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ ódlmy się.

■ Prosimy Cię Panie, udziel nam pomocy łaski Twojej, abyśmy w poście i w modlitwie gorliwie trwając, od nieprzyjaciół duszy i ciała zostali wyswobodzeni.

■ Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

■ Amen.



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Czwartek po Drugiej Niedzieli Wielkiego Postu – Quadragesima | 6

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!